

# Instytut Pamięci Narodowej - Rzeszów

<https://rzeszow.ipn.gov.pl/pl8/aktualnosci/150574,Odsloniecie-pomnika-ku-czci-Ludzi-Wolnosci-i-Solidarnosci-z-Bieszczad-Wolosate-2.html>  
2021-12-06, 11:39

## Odświeżenie pomnika ku czci Ludzi Wolności i Solidarności z Bieszczad - Wołosate, 25 września 2021















**25 września 2021 r. odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika poświęconego Ludziom Wolności i Solidarności z Bieszczad - Walczącym o Wolność, Godność i Suwerenną Polskę.**

Pomnik przedstawia uskrzydłone wrota, stanowiące bramę do wolności, przez które widać Tarnicę. Wykonany jest z naturalnych materiałów - drzewa dębowego - i wkomponowuje się w krajobraz. Jest to konstrukcja nawiązująca do sztuki budowlanej Bieszczadów. Idea tego pomnika ma wielowymiarową symbolikę. Jest to wymiar historyczny i egzystencjalny. Poświęcony jest ludziom walczącym o wolność w czasach PRL i stanowi symbol Bieszczadów jako krainy wolności. Monument ma 6,5 m wysokości i 4,5 szerokości, to wielkie drzwi, których skrzydła, przypominające ptasie otwierają się na najwyższe szczyty.

Jak tłumaczy twórca, przemyski rzeźbiarz Piotr Zbrożek: „*Drzwi wskazują na gościnność, skrzydła na wolność a wiodące doń stopnie to: wiara, nadzieja i miłość*”.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą świętą o godz. 10:30 Msza św. w kościele pw. św. Anny w Ustrzykach Górnych, w intencji Ludzi Wolności i Solidarności z Bieszczad. Dalsza część odbyła



się w Wołosatem, gdzie nastąpiło odsłonięcie pomnika, przejście przez bramę wolności, zapalenie ognia wolności oraz zasadzenie dębów pamięci.

W uroczystościach udział wzięło kilkaset osób, na czele z byłymi działaczami opozycji komunistycznej i uczestnikami strajków okupacyjnych w Ustrzykach i Rzeszowie, parlamentarzystami, przedstawicielami władz wojewódzkich i samorządowych oraz mieszkańcy Bieszczadów. Monument odsłonięto w nietypowy sposób, rozwiązując węzeł symbolizujący pęta krępujące wolność i demokrację. Dokonali tego przedstawiciele podkarpackich środowisk, uczestnicy walk o demokratyczne przemiany w kraju: Wieńczysław Nowacki, Marian Pałasz, Jan Kot oraz dr Mateusz Szpytma, wiceprezes IPN.

Instytut Pamięci Narodowej, który współfinansował upamiętnienie, reprezentował dr Mateusz Szpytma - wiceprezes IPN. Odczytał zebrany list dr Karola Nawrockiego - prezesa IPN skierowany do uczestników dzisiejszego wydarzenia.

*„Ludzie muszą podnieść się z kolan (...) wówczas będą wzrastać i wygrają”* tak powiedział abp Ignacy Tokarczuk. Człowiek, który rozumiał czym jest wolność. Dębowe uskrzydłone wrota w sposób nierozzerwalny wiążą się z bramą do wolności. Bramą, którą bardzo często ludzie uwięzieni w systemie totalitarnym próbowali otworzyć właśnie w Bieszczadach. Bardzo często żyjący tu ludzie występowali w obronie godności obywatela i gospodarza na własnej ziemi, bronili Wiary i Kościoła, przyjmowali życzliwie poszukujących przestrzeni i wolności w zniewolonym kraju. Mieszkańcy Bieszczad reagowali gdy totalitarne państwo i politycy tego państwa siłą wdzierali się w ich życie. Tak było wtedy gdy powstawał ośrodek Urzędu Rady Ministrów w Arłamowie w końcu lat 60-tych, i tak też było gdy pięć lat później państwo przejmowało całą dolinę górnego Sanu. Tak też było i w 1980 r. kiedy miejscowi działacze 29 grudnia przystąpili do strajku okupacyjnego w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Ustrzykach Dolnych. Była to nie tylko walka o wolność ale i o zwykłą ludzką godność, którą totalitarne państwo próbowało podeptać. Pomimo tego, że strajk ten został spacyfikowany przez Milicję Obywatelską, dzięki zaangażowaniu walczących o wolność działaczy Solidarności zostało podpisane 20 lutego 1981 r. porozumienie pomiędzy Komitetem Strajkowym „Solidarności” a Komisją Rządową. Można powiedzieć, że było to uchylenie bramy wolności, które nastąpiło właśnie tutaj w Bieszczadach. Był to istotny krok do rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

Wielowymiarowa symbolika pomnika odnosząca się m.in. do lokalnego budownictwa, zawierająca piękno ukryte w drewnie może być porównywana do wielowymiarowości ludzi, którzy tutaj szukali wolności i swojej płaszczyzny do życia w systemie zniewolenia. To tutaj dzięki przywołanemu już abp. Ignacemu Tokarczykowi wyrąbywano wolność religijną. Bardzo często bez zgody władz księża i wierni z uporem wznosili nowe świątynie. Wielokrotnie w Bieszczadach przybywał największy z Polaków Kardynał Karol Wojtyła, który w największym stopniu przyczynił się do wyrąbania bram zamykających wolność dla naszej Ojczyzny. Paradoksalnie niekiedy znajdujące się na terenie Bieszczadów miejsca zniewolenia stały się załączkiem, w którym wykuwano wolność. Trzeba w tym miejscu przypomnieć przebywającego w Komańczy internowanego Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Powstałe tutaj śluby jasnogórskie były kolejnym uchYLENIEM bramy wolności.

Trzeba też przypomnieć przebywających tutaj działaczy „Solidarności”, którzy znaleźli się w miejscach odosobnienia w Nowym Łupkowie czy Uhercach. Ich działania przyczyniły się do coraz większego uchYLENIA tej bramy. Bez wątplenia bramę tę uchylali też przedstawiciele środowisk artystycznych i alternatywnych, którzy tutaj przybywali aby wśród piękna bieszczadzkiej przyrody znaleźć namiastkę wolności. Pomnik Ludziom Wolności i Solidarności w Wołosatem to zobrazowanie historii wszystkich wymienionych środowisk, których wspólne działania przyczyniły się do otwarcia bramy wolności naszej Ojczyzny. Dzięki nim Polska to wolny i niepodległy kraj wspaniałych, ceniących wolność ludzi. Gratuluję wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego upamiętnienia oraz jestem dumny, że Instytut Pamięci Narodowej, który znacząco wsparł powstanie tego dzieła mógł w ten sposób uczcić ludzi, którzy tutaj w Bieszczadach otwierali bramę wolności i solidarności dla naszej Ojczyzny - Polski.

W odsłonięciu pomnika wzięł udział dr Dariusz Iwaneczko, dyrektor IPN Oddział w Rzeszowie wraz z delegacją. Odsłonięciu towarzyszyła wystawa plenerowa przygotowana przez IPN Oddział w Rzeszowie „ Daleko od KC. Opór społeczny w Bieszczadach”.